

Zeszyty

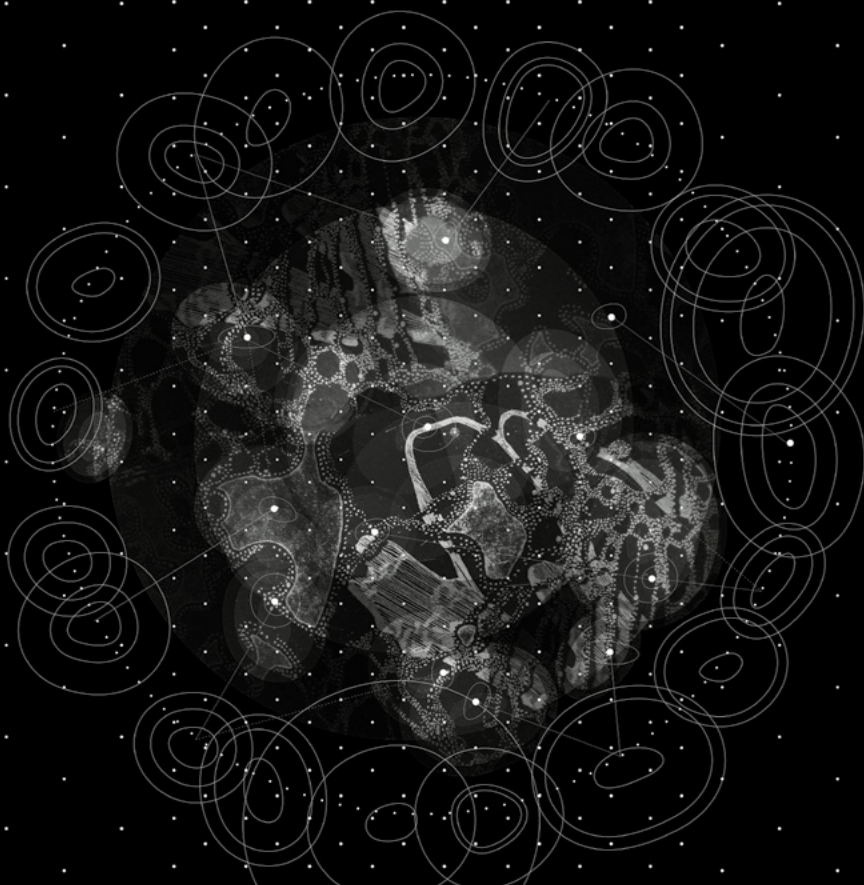
#48

Artystyczne

Kuratorstwo dla planetarnej równowagi

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

2(48)/2025



ZA

Kuratorstwo dla planetarnej
równowagi: troskliwe strategie
kuratorские wobec wyzwań
współczesności

Recenzje

i

omówienia

Maria Blanka Grzybowska

**Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny
Abakanowicz w Poznaniu**

**Magdalena Abakanowicz University of the Arts
Poznan**

Kurorka, organizorka wydarzeń kulturalnych i edukorka. Absolwentka Wydziału Zarządzania Kulturą Wizualną warszawskiej ASP oraz kierunku Kurorkstwo i Teorie Sztuki na UAP.

Kurorkowała wystawy zbiorowe i indywidualne w Polsce i za granicą.

W projektowaniu kultury inspiuje się mokrymi i ciemnymi materiałami, poszukując nieoczywistych przestrzeni wymiany myśli. Rozwija koncepcję wystawiennictwa kompostowego, badając zrównoważone i transformacyjne podejścia do praktyki kuratorskiej.

Zawodowo współpracuje z artystami, wspierając ich w kwestiach organizacyjnych, merytorycznych i produkcyjnych, a także koordynuje projekty kulturalne. Obecnie pracuje jako asystentka na Wydziale Edukacji Artystycznej i Kurorkstwa Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu.

O wystawie *Jestota Zapoznana* (*Herbarium Novum II*)

Maria Blanka Grzybowska

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
ORCID 0009-0006-2151-8695

Zeszyty Artystyczne
nr 2 (48)/2025, s. 261-268
DOI 10.48239/ISSN123266824812

Summer Jam to inicjatywa, która swoją pierwszą edycję miała w 2013 roku. Są to plenerowe spotkania dla artystów i artystek organizowane przez poznańską ABC Gallery. Od 2015 roku formuła spotkań została rozszerzona o aspekt teoretyczny, czyli zaproszenie badaczek oraz badaczy - głównie ze środowisk akademickich, co zwiększyło nacisk na intersekcyjność wymiany, zachodzącej pomiędzy osobami uczestniczącymi. Sympozjum *Twórców i Teoretyków* w 2025 roku odbyło się we wrześniu pod tytułem *HERBARIUM NOVUM II: PODMIOT: ROŚLINA*, co wskazuje na obszar i tematykę, na której się skupiliśmy, ale nawiązuje też do ważnej dla tej narracji wystawy *Herbarium Novum I*, która odbyła się w Galerii Miejskiej BWA w Bydgoszczy w 2020 roku. Ekspozycja ta była próbą inwentaryzacji motywów roślinnych obecnych w sztuce współczesnej.

W bieżącym roku w charakterze twórców zaproszeni zostali Bogusław Bachorczyk, Mateusz Gromadzki, Krystyna Jędrzejewska-Szmeł, Paweł Matyszewski, Julia Ciunowicz, Paweł Szeibel i Weronika Zalewska, a za część teoretyczną odpowiadali Magdalena Zamorska, Mateusz Salwa oraz Bartosz J. Płachno. Kuratorką projektu jest od wielu lat Katarzyna Jankowiak, która zaprosiła do współpracy przy tegorocznej edycji mnie oraz Julię Zachciał, wspomagającą nas organizacyjnie i odpowiedzialną za dokumentację procesu. Wszystkie osoby uczestniczące problematyzują rośliny w swojej twórczości na odmienne sposoby i właśnie te różnice były kluczowe dla dynamiki tego spotkania oraz prowadzonych dyskusji. Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie procesu, który stoi za wystawą *JESTOTA ZAPOZNANA. Herbarium novum II* oraz opisanie ekspozycji, która odbyła się w ABC Gallery i jest podsumowaniem procesu oraz prezentuje twórczość zaproszonych osób artystycznych.

Założeniem wyjazdu było umożliwienie procesu twórczego artystkom oraz zainicjowanie wymiany, która bazowała na dzieleniu się swoimi praktykami

oraz na wykładach i warsztatach przygotowanych przez osoby zajmujące się teorią. Program zakładał czas wolny na pracę twórczą, a wieczorami mieliśmy spotykać się razem i prezentować przygotowany materiał oraz dyskutować. Wszystko odbywało się w otoczeniu lasów i łąk w Jesionowie, co sprzyjało również uwzględnieniu wspólnych spacerów czy wycieczek, po to, by temat roślin eksplorować również dosłownie: chodząc i obserwując je. Tutaj kluczowa była obecność Bartosza Płachno, który jest biologiem. Chociaż jego wykład był pierwszym wystąpieniem wyjazdu, to był niejako kontynuowany przez cały tydzień, pod pretekstem pytań od zaangażowanych osób o konkretne gatunki, które nas otaczały.

Szybko okazało się jednak, że ze względu na intensywność działań oraz potrzebę dzielenia się swoimi praktykami i przemyśleniami, jak i rozmawiania, plan ulegał zmianie. Czas wolny skracał się i był zastępowany dłuższymi, zorganizowanymi spotkaniami wszystkich osób w pracowni, po to, by spełnić potrzebę dyskusji wokół naszego głównego tematu. Słuszną postawą kuratorki była otwartość na spełnienie tych potrzeb i dostosowanie planu tak, żeby każdej osobie, jak i problematyce poświęcić odpowiednią ilość czasu.

Niektóre z teoretycznych spotkań zostały poszerzone o aspekt praktyczny. Magdalena Zamorska potraktowała swój wykład *O etycznym współstawianiu się z roślinami* jako wstęp do warsztatów, które poświęcone były idealnemu bankowi nasion. Każdy z nas, po zapoznaniu się z różnymi funkcjonującymi już modelami takich organizacji, mógł pomyśleć o modelu, który odpowiadałby naszym potrzebom. Z rozważań wynikały ważne pytania, np. dotyczące demokratyzacji takich struktur - jak na przykład, kto ma dostęp do przechowywanych roślin i dla kogo są one zachowywane.

Wykład Mateusza Salwy wokół zagadnienia estetyki krajobrazu odbył się na polu przed ośrodkiem, w którym pracowaliśmy. Wynikało to z potrzeby zmiany miejsca, ale też perspektywy. Przeprowadzenie go na świeżym powietrzu sprawiło, że temat stał się dla nas jeszcze bardziej istotny i namacalny. Nie musieliśmy sięgać do krajobrazów z wyobraźni, bo przykład był tuż przed nami. Właśnie to wybrzmiewało najmocniej podczas tego tygodnia: możemy mówić o trudnych filozoficznych zagadnieniach (np. tytułowa podmiotowość roślin), ale najżywsze dyskusje brały się z rozmów o codziennych doświadczeniach każdego z nas.

Oprócz wykładów, rozmowy toczyły się wokół prezentacji twórczości zaproszonych osób. Ta wymiana była ciekawa ze względu na zróżnicowane doświadczenie artystów. Tematyka poruszona przez prezentujące osoby uzupełniała się, bo każda z nich w inny sposób „wykorzystuje” w swoich pracach rośliny. Czasem dosłownie stają się materiałem, z którego osoby tworzą, np. wyplatane obiekty Julii Ciunowicz czy Pawła Szeibela, drewniane rzeźby Bogusława Bachorczyka lub organiczna materia, która odgrywa ważną rolę w realizacjach Mateusza Gromadzkiego. Niekiedy roślina staje się często portretowanych podmiotem, często skrywającym główny temat, jak u Pawła Matyszewskiego.

Różnice w sposobie pracy i podejściu do głównego tematu sprawiły, że wystawa w ABC Gallery, prezentująca efekty naszego spotkania, pokazuje zniuansowanie tego zagadnienia i różnorodność dróg, jakimi można docierać do coraz to głębszego zaprzyjaźniania się z rośliną oraz prób dostrzegania jej jako współtowarzyszki. Dodatkowym atutem, który wpłynął na ostateczny wygląd wystawy, jest różnorodność w używanych technikach. Na wystawie zaprezentowane są zatem obrazy, rysunki, rzeźby, instalacje, fotografie, prace wideo, książki, ziny oraz szkice - łącznie ponad 20 obiektów. Ekspozycja nie ogranicza się do głównej przestrzeni wystawienniczej ABC Gallery, ale rozrasta się na przestrzeń biurową oraz taras przed budynkiem galerii, który jest jednocześnie wejściem do niej. Powoduje to, że osoby odwiedzające mogą płynnie przejść z pięknego otoczenia przyrody na ekspozycję, która opowiada o naszych związkach właśnie z tą przyrodą. Stwarzanie poczucia, że wystawa zrasta się z otoczeniem, w przypadku tego tematu powinno być ważnym celem. Wzmacnia to potrzebę podkreślania tego, że temat „podmiotowości roślin” jest czymś ważnym, ale tak naprawdę codziennym, ponieważ nasza relacja z nimi stanowi nierozzerwalną częścią naszego funkcjonowania.

Tytuł projektu rezydencji *PODMIOT: ROŚLINA* odwołuje się do potrzeby poszukiwania nowego sposobu patrzenia na rośliny w świecie oraz zerwania z antropocentrycznym ujęciem, które plasuje roślinę nisko w wymyślonej hierarchii. Moim zdaniem ekspozycja, którą otwarto 14 listopada 2025 w galerii nad Jezioro Strzeszyńskim jest ważnym głosem w tym dyskursie. Jest ona też dobrym przykładem sprawdzenia tego, w jaki sposób sztuka może kreować nowe relacje z roślinami, zarówno te pomiędzy artystą a rośliną, z którą obcuje, ale również te, które osoby odbierające mogą mieć z otaczającymi je roślinami.

Tytuł wystawy, która prezentuje efekty spotkania, był kwestią długich dyskusji podczas wrześniowej rezydencji. *Jestota Zapoznana* zamiast zwrotu „podmiot”, które zostało użyte wcześniej w zaproszeniu, ma zatem wskazywać na to, że to nie my jako ludzie decydujemy o tym czy roślina jest podmiotem czy nie. W opisie kuratorskim czytamy: „[...] stwierdziliśmy, że podmiotowość roślin stanowi ich integralną właściwość, niezależną od naszego-ludzkiego uznania”. Wybrany celowo archaizm wskazuje na to, że roślina jest istotą samoistną, ale niedocenioną. Tytuł ten, wypracowany w drodze dyskusji dodatkowo wskazuje na charakter wspólnotowego procesu, który doprowadził do powstania ekspozycji.

Podczas wyjazdu szkieleł teoretyczny stworzono na podstawie zagadnień takich, jak „plant blindness” (ślepotą na rośliny), nowych relacji z roślinami, strategii reprezentacji roślin w sztuce czy koegzystencji z roślinami oraz pytania o to, jakie prawa mogą mieć rośliny. Nie wszystkie z tych wątków wybrzmiewają w sposób dosłowny w galerii, ale cała ekspozycja opowiada dobrze o rozpoczętych dyskusjach, które miały miejsce podczas Sympozjum. Dla osób biorących udział w Sympozjum i wystawie wątki, które w niej są poruszone są zapewne bardziej czytelne; są też ważne dla praktyki każdego z nas. Warto zadać sobie pytanie, co z tej wystawy może wynieść odbiorca.



Mateusz Gromadzki, *Bez tytułu*, 2025. Fot. Julia Zachciał, dzięki uprzejmości ABC Gallery

Myślę, że tym co może zaskoczyć, jest kolorystyka prac. Najbardziej kojarzącym się z tematyką roślin jest oczywiście kolor zielony, który na pierwszy rzut oka nie dominuje w przestrzeni. W centralnym miejscu ekspozycji zawisła in-

stalacja Mateusza Gromadzkiego, powstała z korzeni, mchu, drewna i korzeni pszenicy. Ususzone rośliny tworzą formę, która według artysty ma przypomnieć ludziom, co znaczy obcować z materią. Ważnym aspektem jest też to, że są to „ciała” odrzucone - uznane za niepotrzebne. W tej instalacji znajdują nową funkcję. Sądzę, że ciekawym zagadnieniem jest zachodząca tu transformacja, która mogłaby wydarzyć się też poza galerią, ale poprzez umieszczenie formy właśnie w czystej przestrzeni pozwala celebrować przekształcenie i zwrócić na nie uwagę. Artysta w swojej prezentacji podczas wyjazdu przyznał: „Chciałbym kogoś trochę przestraszyć, zdziwić albo dać odpocząć”. Każda z tych zależności ma szansę zaistnieć podczas obcowania z „jestotami” pokazywanymi przez niego podczas wystawy. Naprzeciwno opisanej pracy pokazywana jest realizacja *REM Pszczoły*, opisana jako „obiekt medytacyjny/kontemplacyjny”. Powstała na podstawie emocjonalnej interpretacji rycin anatomicznych mózgu pszczoły miodnej. W pracach Mateusza urzeka mnie to, jak silny jest jego związek z materią, z którą pracuje. Wartość obu moim zdaniem wynika z ich nieoczywistości. Musimy zatrzymać się i zastanowić się, co przedstawiają.

Wspomniane wyżej prace dobrze oddziałują z subtelnymi formami autorstwa Krystyny Jędrzejewskiej-Szmek, która część instalacji również stworzyła przy użyciu zebranej materii organicznej. *Ćwiczenia z bycia trzcina* opowiadają o rozległych ekosystemach, zapewniających wskazanym roślinom odpowiednie warunki do funkcjonowania. Instalacja składa się z wyplecionych na krośnie form stworzonych z kolanek kłacza, z których wyrastają źdźbła, z wideo wyświetlonego na liściach trzciny oraz z wydrukowanych na bibule japońskiej anatomicznych szkiców. Wyrażona w pracy ciekawość i dążenie do jak najlepszego poznania badanego podmiotu jest charakterystyczna dla twórczości tej artystki. Częścią pracy jest nagranie, do którego zaprosiła ona swoich przyjaciół i rodzinę, prosząc o odtworzenie spektaklu Marii Stokłosy *Kompozycja terazniejszości*. Odtworzenie choreografii przez osoby bliskie artystce wskazuje na relacje pielęgnowania w procesie powstawania tej realizacji. Refleksja nad związkami międzyludzkimi jest ważna, ale najważniejsze jest skupienie się na roślinie, którą Jędrzejewska-Szmek chce jak najlepiej poznać i od niej się uczyć, jednocześnie zapraszając do tego procesu bliskich. Przekonanie, że możemy się od roślin uczyć, odwraca antropocentryczne myślenie i skłania do poszukiwania nowych sposobów zdobywania wiedzy.



Paweł Matyszewski, *Organizmy na chwilę*, 2024-2025. Fot. Julia Zachciał, dzięki uprzejmości
ABC Gallery

O trudnej relacji między przyrodą a człowiekiem opowiada rzeźba Pawła Matyszewskiego z cyklu *Organizmy na chwilę*. Instalacja stworzona jest z opalane-go drewna, ceramiki i kredy, swoim kształtem wskazując na niestałe granice pomiędzy światem technologicznym a biologicznym (tkankowość, grzybnia). Tytuł sugeruje coś nietrwałego, co koresponduje z wysoką formą, jak i z tematem pracy, czyli instrumentalizacją roślin czy przyrody ogólnie. Praca podkreśla zagrożenia dla planety, których źródłem są eksploatacje zasobów naturalnych, zmiany klimatu czy konflikty zbrojne, krzywdzące nie tylko ludzi, ale także środowisko. Prace Pawła Matyszewskiego opowiadają o ciągle się przesuwających granicach między potrzebną do przeżycia koegzystencją, a wyzyskiwaniem roślin.

Ważne dla całej ekspozycji są też gesty kuratorskie i dodatkowe założenia widoczne w przestrzeni. Oprócz prac osób ściśle związanych ze sztuką, można na wystawie obejrzeć również fotografie wykonane przez biologa Bartosza Płachno, prezentujące sosnę zwyczajną obserwowaną pod mikroskopem. Dodanie tych obrazów do zbioru i potraktowanie ich jako obiektu artystycznego wskazuje na załamujące się granice pomiędzy sztuką a nauką, co było ważnym wątkiem podczas rozmów odbywających się w ramach Sympozjum. Oprócz tego na ścianie wisi mapa myśli zrobiona podczas warsztatów prowadzonych przez Magdalenę Zamorską, a odwiedzający zostali zaproszeni do dopisania się niej. Otwarcie tego procesu na inne osoby jest ważnym przesunięciem ciężaru wypowiedzi i pokazuje, że to, co zostało przedstawione na wystawie, nie ofe-

ruje gotowych odpowiedzi, a raczej próbuje przedłużyć dyskusję o sposobach budowania relacji z roślinami. Z tego względu na wystawie został umieszczony stół, nawiązujący do tych, przy których spotykaliśmy się w Jesionowie. Na stole znajdują się książki, ziny, fragmenty prac czy szkice, które powstawały podczas wrześniowej rezydencji oraz notatnik, który ma skłonić osoby odwiedzające do podzielenia się swoimi refleksjami.

Oprócz interwencji kuratorskich Katarzyna Jankowiak podzieliła się z odbiorcami swoją mikroplantacją. Jest to powtórzenie akcji z poprzednich wystaw tej artystki. Roślinami dostępnymi do zabrania były komarzyca ciemna i grubosz owalny. Oprócz sadzonek dostępne były również instrukcje, jak dbać o te osobniki. Dodatkowo ważnym założeniem całego projektu było powstanie „Schroniska dla roślin” z ośrodkiem wymiany i adopcji. Obok galerii stworzono miejsce, w którym każdy, kto chce z jakiegoś powodu usunąć roślinę ze swojej przestrzeni (np. ogródka czy balkonu) może ją oddać, a ogrodnicy będą się nią opiekować, aż do momentu, kiedy nie będzie chciał jej „adoptować” ktoś inny. Można też wymienić swoje rośliny na inne, których akurat potrzebujemy, jeśli są dostępne. Jest to ciekawa inicjatywa, czekam więc, żeby zobaczyć, w jaki sposób się rozwinie i jak ludzie będą z niej korzystać. Wydaje mi się interesująca także w kontekście (kompostowego) kuratorstwa, które zakłada poprawę otoczenia, w jakim się przebywa i wprowadzenie zmian, które rzeczywiście odpowiadają na potrzeby lokalnej społeczności, być może nakłaniając do zastanowienia się co można zrobić z rośliną, zanim wyrzuci się ją do kosza na bioodpady.

Pod głównym hasłem „roślina” w przestrzeni mieszczą się wiele wątków, co pokazuje jak rozległy i interesujący jest to temat oraz na ile sposobów można myśleć o roślinach, jednocześnie próbując nie zabierać im sprawczości, a raczej tworząc z poszanowaniem i oddaniem im przestrzeni, aby opowiedziały o sobie same. Czy jest to utopijne założenie? Nad tym można się zastanowić i wydać osąd po obejrzeniu wystawy. Moim zdaniem ekspozycja podejmuje wiele ważnych zagadnień oraz stawia pytania, które wybrzmiewają już od jakiegoś czasu w dyskursach dotyczących środowiska czy relacji międzygatunkowych. Mimo tego, że temat nie jest nowy, prezentowany zestaw praktyk dobrze się uzupełnia, odślaniając nową perspektywę. Jest to ważny głos w kontekście wypracowywania nowych metod mówienia o naszej przynależności do świata, ale również w kontekście kuratorstwa opartego na próbie wytworzenia relacji między zaangażowanymi ciałami, nie tylko tymi ludzkimi.



Zeszyty Artystyczne

nr 2 (48) / 2025

ISSN 1232-6682

Redaktorki prowadzące

Maria Blanka Grzybowska, Marta Smolińska

Redaktorka naczelna

Ewa Wójtowicz

Zespół redakcyjny

Magdalena Kleszyńska

Izabela Kowalczyk

Justyna Ryzek

Marta Smolińska

Sekretarzynie redakcji

Karolina Rosiejka

Projekt graficzny i skład

Mateusz Janik

Korekta

Joanna Fifielska, Filologos

Rada naukowa

prof. dr Sabeth Buchmann, Akademie der bildenden Künste Wien, Institut für Kunst und Kulturwissenschaft, Austria

prof. Burcu Dogramaci, Ludwig-Maximilians-Universität München, Niemcy

prof. Izabella Gustowska, Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

prof. Marek Krajewski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

doc. Mária Orišková, dr fil., Trnavská Univerzita w Trnave, Słowacja

doc. Jörg Scheller, dr fil., Zürcher Hochschule der Künste (ZHdK), Szwajcaria

prof. Miodrag Šuvaković, Singidunum University, Belgrade, Serbia

Afilacja zespołu redakcyjnego

Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny
Abakanowicz w Poznaniu

Adres redakcji

„Zeszyty Artystyczne”

Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny

Abakanowicz w Poznaniu

Aleje Marcinkowskiego 29

60-967 Poznań

Kontakt

<https://za.uap.edu.pl>

zeszyty.artystyczne@uap.edu.pl

UAP | POZNAŃ



Wydawnictwo
Uniwersytetu
Artystycznego
w Poznaniu

Wydawca

Uniwersytet Artystyczny

im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

Aleje Marcinkowskiego 29

60-967 Poznań

<https://uap.edu.pl/>

+48 61 855 25 21

© Copyright by Uniwersytet Artystyczny im.

Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, 2025

Licencja Creative Commons BY-NC-ND 4.0



Wersją pierwotną czasopisma jest wersja drukowana.

Nakład: 150 egz.

Druk i oprawa

MJP Drukarnia Poterski Sp. k.

ul. Romana Maya 30, 61-371 Poznań

Ilustracja na okładce:

«Living landscape», warsztat Back to Earth© Festival
Hors Piste, Centre Pompidou Paris, na zaproszenie
Frédérique Aït-Touati & Bruno Latoura, 2019. SOC.

Na podstawie grafiki Axelle Grégoire i *Terra Forma*,
książki o kartografiach spekulatywnych (Aït-Touati,
Arènes, Grégoire, MIT 2022).

nakład 150 egz.

ISSN 1232-6682

